



Sygn. akt III SK 42/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Najwyższy w składzie:

Dnia 2 czerwca 2017 r.

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)
SSN Bohdan Bleniek
SSA Ewa Stefańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa **J: L**
przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki
o wymierzenie kary pieniężnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 czerwca 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 7 kwietnia 2016 r., sygn. akt VI ACa 340/15,

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na rzecz
J: L kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego**

UZASADNIENIE

Decyzją nr DRG-451-503(6)/2012/2013/11391/ABł z dnia 31 grudnia 2013 r.
Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 12 i art. 56 ust.

2 pkt 1 w związku z art. 56 ust. 3 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1059 ze zm., zwanej dalej „ustawą - Prawo energetyczne”), po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej J L , orzekł że: (1) przedsiębiorca naruszył warunek 2.2.1. koncesji na obrót paliwami ciekłymi, udzielonej decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 30 września 2004 r., w ten sposób, iż czynił przedmiotem obrotu na stacji paliw zlokalizowanej w Tczowie 40A olej napędowy nie spełniający wymagań jakościowych określonych w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 9 grudnia 2008 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1058, zwanym dalej „rozporządzeniem w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych”), ze względu na zawyżoną zawartość siarki, (2) za powyższe działania wymierzył przedsiębiorcy karę pieniężną w wysokości 30.000 zł, co stanowi ok. 1,41% jego przychodów z działalności objętej koncesją na obrót paliwami ciekłymi osiągniętych w 2012 r.

W odwołaniu J L zaskarżył decyzję w całości i wnosł o jej uchylenie, ewentualnie zmianę decyzji poprzez obniżenie wysokości kary pieniężnej. Zaskarżonej decyzji powód zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych skutkujący przyjęciem, że naruszył on warunek 2.2.1. koncesji na obrót paliwami ciekłymi, a także naruszenie: art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy - Prawo energetyczne poprzez jego błędne zastosowanie do zaistniałego stanu faktycznego, art. 56 ust. 6a ustawy poprzez jego niezastosowanie, ewentualnie art. 56 ust. 1 pkt 12 i ust. 6 ustawy poprzez nałożenie na powoda kary pieniężnej niewspółmiernej do zakresu i okoliczności naruszenia przepisów ustawy oraz nieznajdującej uzasadnienia w dotychczasowej jego działalności.

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że obniżył nałożoną na powoda karę pieniężną do kwoty 15.000 zł i oddalił odwołanie w pozostałym zakresie. Sąd pierwszej instancji ustalił, że decyzją z dnia 30 września 2004 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki udzielił J L koncesji na obrót paliwami ciekłymi. W punkcie 2.2.1. koncesji zastrzeżony został warunek, że koncesjonariuszowi nie wolno czynić przedmiotem obrotu paliw

sankcjonowanej uzasadnia postawienie przedsiębiorcy zarzutu niezachowania należytej ostrożności wymaganej w stosunkach danego rodzaju (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., III SK 5/10, LEX nr 622205).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, powód nie dochował należytej staranności w prowadzeniu działalności gospodarczej, ponieważ w kwestii jakości sprzedawanego paliwa poprzestawał na uzyskiwaniu certyfikatów jakości od jego dostawcy, pomimo, że z warunków koncesji wynikało, iż nie wolno mu było sprzedawać paliwa o parametrach niezgodnych z parametrami przewidzianymi prawem. Sąd Okręgowy stwierdził, że właściciel niewielkiej stacji benzynowej nie ma możliwości zbadania jakości każdej partii dostarczonego mu paliwa przed jego wprowadzeniem do obrotu. Jednakże - w jego ocenie - powód mógł systematycznie zabezpieczać próbki otrzymywanego paliwa, aby następnie dowodzić, że do zanieczyszczenia doszło na wcześniejszych etapach jego dystrybucji, a także wyrywkowo poddawać paliwo analizie laboratoryjnej w celu sprawdzenia rzetelności dostawcy. Nie dokonując powyższych czynności powód nie dochował należytej staranności. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, przedstawionego przez dostawcę certyfikatu jakości paliwa nie można jednoznacznie powiązać z paliwem objętym oznaczoną fakturą, ponadto badanie, na którym opierał się certyfikat, było dokonane na kilka dni przed sprzedażą paliwa powodowi, co więcej, do zanieczyszczenia paliwa mogło dojść już po jego zbadaniu, zarówno u dostawcy, w transporcie, jak i na stacji paliw prowadzonej przez powoda. Dlatego przedstawiony przez powoda certyfikat jakości paliwa nie mógł uwolnić go od odpowiedzialności za wprowadzenie do obrotu paliwa o jakości nieopowiadającej parametrom wynikającym z określonych prawem norm.

Sąd Okręgowy podał, że zgodnie z treścią art. 56 ust. 3 i ust. 6 ustawy - Prawo energetyczne wysokość kary pieniężnej nie może przekroczyć 15% przychodu ukaranego przedsiębiorcy, wynikającego z działalności koncesjonowanej, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym, zaś przy jej ustalaniu należy uwzględnić: stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego możliwości finansowe. Zdaniem Sądu pierwszej instancji powód dopuścił się czynu o bardzo dużej społecznej szkodliwości, albowiem przekroczenie normy zawartości siarki w oleju napędowym

aż o 76% stwarzało zagrożenie dla środowiska i mogło przyczyniać się do przyspieszonej korozji elementów silnika. Jednakże okolicznością łagodzącą było ograniczenie działalności powoda, terytorialnie i wynikające z rozmiaru prowadzonego przedsiębiorstwa. Sąd pierwszej instancji ocenił stopień zawinienia powoda jako stosunkowo nieduży, z uwagi na brak dowodów jego celowej ingerencji w parametry oleju napędowego. Przy tym podkreślił, że poza uzyskaniem od dostawcy paliwa certyfikatów jego jakości, powód nie podjął żadnych innych działań mających na celu zapewnienie wymaganej przepisami jakości paliwa. Na obniżenie nałożonej kary miała wpływ także okoliczność, że powód nie był dotychczas karany za nieprzestrzeganie warunków koncesji, a podczas wcześniejszych kontroli jakości sprzedawanego paliwa nie stwierdzono odchylenia jego jakości od norm.

Jednakże - ocenie Sądu pierwszej instancji - wymierzona przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kara pieniężna nie uwzględniała możliwości finansowych przedsiębiorcy, gdyż wprowadzile przychód powoda był znaczny i wynosił ponad 2 mln zł, to jednak uzyskany przez niego dochód wyniósł zaledwie ok. 45.000 zł. W tej sytuacji kara w wysokości 30.000 zł wprowadzile mieściła się w kwocie przychodu osiągniętego przez powoda w poprzednim roku podatkowym, niemniej jednak przekraczała jego możliwości finansowe, skoro roczny dochód służy zaspokojeniu potrzeb przedsiębiorcy prowadzącego jednoosobowo działalność gospodarczą. Zdaniem Sądu Okręgowego, kara pieniężna obniżona do kwoty 15.000 zł spełni funkcje represyjną i prewencyjną, a ponadto jest ona proporcjonalna do stopnia szkodliwości czynu, stopnia zawinienia, a także dotychczasowego zachowania przedsiębiorcy i jego możliwości finansowych.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony apelacjami przez obie strony.

W apelacji powód wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uchylenie decyzji w całości, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Jan Lorek zarzucił m.in. naruszenie: art. 217 § 2 w związku z art. 227 i art. 244 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosków o przeprowadzenie dowodu z dokumentów, art. 217 § 2 w związku z art. 227 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, a także błędne

przyjęcie, że kontrola na stacji paliw powoda została przeprowadzona zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 1 września 2009 r. w sprawie sposobu pobierania próbek paliw ciekłych i biopaliw ciekłych (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1035, zwanego dalej „rozporządzeniem w sprawie sposobu pobierania próbek paliw ciekłych i biopaliw ciekłych”), a w konsekwencji błędne uznanie za wiarygodne sprawozdania z badań wykonanych przez Laboratorium Celnego Terminalu Samochodowego w K

W apelacji pozwany wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie odwołania w całości. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki zarzucił m.in. naruszenie: art. 56 ust. 6 w związku z art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy - Prawo energetyczne poprzez przyjęcie, że nałożona na powoda kara pieniężna nie uwzględniała jego możliwości finansowych i niezasadne jej obniżenie, a także art. 56 ust. 3 w związku z art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy - Prawo energetyczne poprzez oparcie wymiaru kary pieniężnej na stosunku jej wysokości do dochodu, a nie do przychodu.

Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2016 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił decyzję Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 31 grudnia 2013 r. w całości oraz oddalił apelację pozwanego. Sąd odwoławczy uznał za zasadny podniesiony w apelacji powoda zarzut naruszenia art. 217 § 2 w związku z art. 227 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosków o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci: kopii protokołu rozprawy przeprowadzonej w dniu 18 lutego 2014 r. przez Sąd Rejonowy w Radomiu X Wydział Karny w postępowaniu o sygn. akt X W 1154/13, odpisu wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu X Wydział Karny z dnia 25 marca 2014 r. zapadłego w postępowaniu o sygn. akt X W 1154/13 wraz z jego uzasadnieniem, a także odpisu wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 września 2014 r. wydanego w sprawie o sygn. akt VIII SA/Wa 311/14 wraz z jego uzasadnieniem. Wskazał, że celem przepisów o prekluzji dowodowej jest porządkowanie przebiegu procesu dla zapobieżenia jego przewlekłości, lecz nie mogą one być stosowane w sposób formalistyczny, prowadzący do pozbawienia strony możliwości merytorycznego rozpoznania sprawy. Ponadto wnioski o dopuszczenie dowodu z dokumentów nie mogły zostać złożone przez powoda w

napędowego do badania, gwarantujący ich czystość w stopniu wystarczającym do uzyskania wiarygodnych wyników, został określony w załączniku do rozporządzenia w sprawie sposobu pobierania próbek paliw ciekłych i biopaliw ciekłych. Przewidziano w nim, że w przypadku pobierania próbki z dystrybutora, końcówkę przewodu wlewowego odmierzacza należy dokładnie oczyścić przy użyciu czystej, bawełnianej szmatki oraz należy przepłukać co najmniej 4 litrami pobieranego paliwa. Tymczasem z protokołu kontroli nie wynika, aby funkcjonariusze Służby Celnej zachowali powyższe wymogi, zaś ustaleń sądu karnego wynika, że wymogi te nie zostały zachowane. W ocenie Sądu odwoławczego zaniechanie to musiało wpłynąć na czystość zbadanej następnie próbki. Przy tym, nie ma znaczenia okoliczność, że Laboratorium Celnego Terminalu Samochodowego w K w swoim sprawozdaniu nie stwierdziło wadliwości pobrania próbek, skoro jego zadaniem było wyłącznie zbadanie otrzymanych substancji.

Według Sądu odwoławczego, funkcjonariusze Służby Celnej nie dysponowali także odpowiednim sprzętem do pobrania próbek oleju napędowego. Pobrane paliwa zostały umieszczone w 0,5 litrowych plastikowych pojemnikach, przy czym brak jest danych o ich czystości. Tymczasem z załącznika do rozporządzenia w sprawie sposobu pobierania próbek paliw ciekłych i biopaliw ciekłych wynika, że pojemniki na próbki paliwa powinny być metalowe bądź szklane, wykonane z materiału niezawierającego ołowiu, o pojemności 5 litrów, a także powinny być wyposażone w uszczelki dławikowe lub połączenia szczelne, zdolne do wytrzymania wewnętrznych ciśnień powstających podczas normalnej ich eksploatacji, oraz powinny mieć zamocowanie umożliwiające ich zaplombowanie. Tymczasem zarówno z protokołu kontroli, jak i z ustaleń sądu karnego wynika, że również te wymogi nie zostały spełnione. Wprawdzie część z nich ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa przechowywania paliw, jednakże niewątpliwie sposób przechowywania próbek ma wpływ również na wynik ich badania. W ocenie Sądu Apelacyjnego, próbki oleju napędowego na stacji paliw powoda zostały pobrane w sposób całkowicie dowolny, bez zachowania jakichkolwiek procedur gwarantujących dostateczną ich czystość, co skutkuje brakiem wiarygodności dowodu w postaci sprawozdania z badania tych próbek.

Sąd odwoławczy podkreślił, że w szczególności niedopuszczalne byłoby

uznanie tego dowodu za wiarygodny w postępowaniu zmierzającym do nałożenia na powoda kary pieniężnej, w którym ciężar udowodnienia naruszenia przez przedsiębiorcę warunków koncesji spoczywa na organie administracyjnym, zaś zasady sądowej weryfikacji prawidłowości decyzji administracyjnej powinny odpowiadać wymogom analogicznym do tych, jakie obowiązują sąd orzekający w sprawie karnej. W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie Prezes Urzędu Regulacji Energetyki nie udowodnił, że powód wprowadził do obrotu poprzez stację paliw zlokalizowaną w T... olej napędowy, który nie spełniał wymagań jakościowych określonych w rozporządzeniu w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych, co uzasadniało uchylenie zaskarżonej decyzji.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie skargę kasacyjną wniósł Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, zaskarżając go w całości oraz domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej z podstaw kasacyjnych pozwany zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 19 w związku z art. 2 ust. 1 pkt 2, art. 16, art. 17 i art. 20-22 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1728 ze zm.) oraz § 1 rozporządzenia w sprawie sposobu pobierania próbek paliw ciekłych i biopaliw ciekłych w związku z pkt 1.4.1 ppkt 1, pkt 1.4.8 i pkt 1.4.9 załącznika do tego rozporządzenia, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że mają one zastosowanie do kontroli dokonywanych przez funkcjonariuszy Służby Celnej, podczas gdy z ich brzmienia wynika, że mają zastosowanie jedynie do kontroli jakości paliw dokonywanych przez inspektorów Inspekcji Handlowej, a w konsekwencji naruszenie art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy - Prawo energetyczne poprzez jego niezastosowanie.

Natomiast w ramach drugiej podstawy kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie art. 11 k.p.c. poprzez przyjęcie, że rozstrzygające znaczenie dla sprawy mają ustalenia prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu X Wydział Karny z dnia 25 marca 2015 r. (XW 1154/13) uniewinniającego powoda od popełnienia wykroczenia skarbowego z art. 54 § 3 i 1 k.k.s., podczas gdy sąd w postępowaniu cywilnym jest związany co do osoby oskarżonej wyłącznie

ustaleniami wyroku skazującego, a także naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czy i w jakim zakresie niedochowanie w czasie kontroll procedury pobierania próbek oleju napędowego, określonej w rozporządzeniu w sprawie sposobu pobierania próbek paliw ciekłych i biopaliw ciekłych, spowodowało błąd pomiaru zawartości siarki w tym oleju w wymiarze przekraczającym 70%, wobec stwierdzenia w akredytowanym laboratorium Izby Celnej przekroczenia dopuszczalnego poziomu zawartości siarki w badanym paliwie aż o 76%.

Powód Jan Lorek wnosił o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1928 ze zm., zwana dalej „ustawą o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw” lub „ustawą”) w art. 19 pkt 1 zawiera delegację dla ministra właściwego do spraw gospodarki (obecnie: ministra właściwego do spraw energii) do określenia w drodze rozporządzenia sposobu pobierania próbek paliw ciekłych i biopaliw ciekłych, biorąc pod uwagę metody określone w odpowiednich normach. Na tej podstawie Minister Gospodarki wydał rozporządzenie z dnia 1 września 2009 r. w sprawie sposobu pobierania próbek paliw ciekłych i biopaliw ciekłych (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1035 ze zm., zwane dalej „rozporządzeniem w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych”), w załączniku do którego określony został sposób pobierania próbek tych paliw.

W czasie przeprowadzenia kontroll na należącej do powoda stacji paliw, tj. w dniu 6 września 2012 r., rozporządzenie to obowiązywało w jego wersji pierwotnej. Z załącznika w 1.4.1. ppkt 1 wynikało wówczas, że pojemniki przeznaczone na próbki paliw ciekłych powinny być metalowe lub szklane, wykonane z materiału niezawierającego ołowiu. Według 1.4.3. załącznika pojemniki przeznaczone na próbki powinny: (1) mieć pojemność 5 litrów, z zastrzeżeniem pkt 1.4.4, oraz być

wyposażone w uszczelki dławikowe lub mieć połączenia szczelne, zdolne do wytrzymania wewnętrznych ciśnień, powstających podczas normalnej ich eksploatacji, (2) mieć zamocowanie, umożliwiające ich zaplombowanie. Natomiast sposób pobierania próbek z urządzenia służącego do dystrybucji (tzw. „odmierzacza”) został określony w załączniku w pkt 2.1 i 2.2. Wynika z nich, że końcówkę przewodu wlewowego odmierzacza należy dokładnie oczyścić za pomocą czystej, bawełnianej szmatki, a następnie przepłukać co najmniej 4 litrami pobieranego paliwa. Paliwo to należy zlewać do przygotowanego pojemnika. Tymczasem powołane przez pozwanego w skardze kasacyjnej pkt 1.4.8 i 1.4.9 zostały wprowadzone do załącznika do rozporządzenia dopiero § 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 25 lutego 2013 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie sposobu pobierania próbek paliw ciekłych i biopaliw ciekłych (Dz.U. poz. 346), a więc już po przeprowadzeniu przedmiotowej kontroli, co powoduje, że nie mogły mieć do niej zastosowania.

Z art. 12 ust. 1 i 3 w związku z art. 11 ust. 1 ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw wynika, że celem Systemu Monitorowania i Kontrolowania Jakości Paliw jest przeciwdziałanie transportowaniu, magazynowaniu, wprowadzaniu do obrotu paliw niespełniających wymagań jakościowych określonych w wyszczególnionych w ustawie przepisach. Systemem zarządza Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który realizuje swoje zadania przy pomocy Inspekcji Handlowej. Zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy, do przeprowadzania kontroli, zabezpieczania dowodów, pobierania i badania próbek oraz postępowania pokontrolnego w zakresie nieuregulowanym ustawą o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw, stosuje się przepisy ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o Inspekcji Handlowej (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1063 ze zm.). W niniejszej sprawie kontrola na stacji paliw powoda nie została przeprowadzona przez inspektora Inspekcji handlowej, lecz przez funkcjonariuszy Urzędu Celnego. W konsekwencji do sposobu pobrania przez nich próbek paliwa nie miały wprost zastosowania przepisy rozporządzenia w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych, jako wydanego na podstawie ustawy, która nie dotyczy działalności organów celnych. Jednakże - w ocenie Sądu Najwyższego - fakt ten nie oznacza, że próbki paliwa mogły zostać pobrane przez funkcjonariuszy

Urzędu Celnego w sposób dowolny, bez zachowania jakiegokolwiek procedury gwarantującej wiarygodność uzyskanych wyników badań, jeżeli następnie miały posłużyć za dowód w postępowaniu prowadzonym przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.

Zdaniem Sądu Najwyższego, wprawdzie pracownicy formacji Innych niż inspekcja handlowa przy pobieraniu próbek paliw nie są prawnie zobligowani do stosowania przepisów rozporządzenia w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych, jednakże w sytuacji, gdy czynności tych nie regulują Inne przepisy, powinni oni zachować wymogi wynikające z powołanego rozporządzenia, aby pobrane przez nich próbki mogły posłużyć za dowód w sprawach prowadzonych przez organy administracyjne. Zachowanie bowiem wymogów, które zostały określone przez ministra w oparciu o wiedzę techniczną, pozwala na uznanie pobranych próbek za stanowiące pełnowartościowy materiał do badań laboratoryjnych. Przy tym, nietrafny jest podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 19 w związku z art. 2 ust. 1 pkt 2, art. 16, art. 17 i art. 20-22 ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw oraz § 1 rozporządzenia w sprawie sposobu pobierania próbek paliw ciekłych i biopaliw ciekłych poprzez przyjęcie, że mają one zastosowanie do kontroli dokonywanych przez funkcjonariuszy Służby Celnej, albowiem Sąd Apelacyjny nie twierdził, iż przepisy te miały zastosowanie w niniejszej sprawie, a jedynie wskazał, że niezachowanie przy pobraniu próbek wymogów wynikających z powołanego rozporządzenia, skutkowało brakiem wiarygodności uzyskanych wyników badań.

W orzecznictwie wykształcił się jednolity pogląd, że w zakresie, w jakim dochodzi do wymierzenia przedsiębiorcy kary pieniężnej, zasady sądowej weryfikacji prawidłowości orzeczenia organu regulacji powinny odpowiadać wymogom analogicznym do tych, jakie obowiązują sąd orzekający w sprawie karnej. Powoduje to, że sprawa z odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki nakładającej karę pieniężną na przedsiębiorcę energetycznego powinna zostać rozpoznana z uwzględnieniem standardów ochrony praw oskarżonego obowiązujących w postępowaniu karnym (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 14 kwietnia 2010 r., III SK 1/10, LEX nr 577853, z dnia 1 czerwca 2010 r., III SK 5/10, LEX nr 622205 I z dnia 21 września 2010 r., III SK

8/10, OSNP 2012 nr 3-4, poz. 52). Trafnie więc przyjął Sąd Apelacyjny, że sprzeczne z tymi standardami byłoby uznanie za wiarygodny dowodu ze sprawozdania Laboratorium Celnego Terminalu Samochodowego w K z badania próbek paliwa, których sposób pobrania nie gwarantował uzyskania prawidłowego wyniku. W postępowaniu zmierzającym do nałożenia kary pieniężnej na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy - Prawo energetyczne, ciężar udowodnienia naruszenia przez przedsiębiorcę warunków koncesji spoczywa na Prezesie Urzędu Regulacji Energetyki. W niniejszej sprawie organ regulacyjny nie podołał temu obowiązkowi, co uzasadniało uchylenie zaskarżonej decyzji, jako wydanej bez wykazania istnienia podstawy faktycznej przewidzianej powołanym przepisem.

Ponadto nie ma racji pozwany zarzucając Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 11 k.p.c. poprzez przyjęcie, że rozstrzygające znaczenie dla niniejszej sprawy mają ustalenia prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu X Wydział Karny z dnia 25 marca 2015 r. (XW 1154/13) uniewinniającego powoda od popełnienia wykroczenia skarbowego określonego w art. 54 § 3 i 1 k.k.s., podczas gdy sąd w postępowaniu cywilnym jest związany wyłącznie ustaleniami wyroku skazującego. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika bowiem, aby Sąd odwoławczy wyraził taki pogląd. Wskazał natomiast, że wyrok uniewinniający sądu karnego jest dokumentem urzędowym podlegającym swobodnej ocenie dowodów na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. Nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie przez Sąd odwoławczy, czy i w jakim zakresie niedochowanie w czasie kontroli procedury pobierania próbek oleju napędowego, określonej w rozporządzeniu w sprawie sposobu pobierania próbek paliw ciekłych i biopaliw ciekłych, spowodowało błąd pomiaru zawartości siarki w tym oleju w wymiarze przekraczającym 70%, wobec stwierdzenia w akredytowanym laboratorium przekroczenia dopuszczalnego poziomu zawartości siarki w badanym paliwie aż o 76%. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wyjaśnił bowiem, dlaczego wynik badania próbek paliwa uważa za niewiarygodny. Natomiast dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność błędu pomiaru wynikającego z wadliwości pobrania próbek paliwa byłoby niecelowe, skoro nie zachowały się pobrane próbki, a stopień czystości pojemników i odmierzacza nie

jest znany. Ponadto, w kontradiktoryjnym procesie cywilnym ciężar przedstawienia wiarygodnych dowodów na okoliczność naruszenia przez powoda warunków koncesji spoczywał na Prezesie Urzędu Regulacji Energetyki, który w toku postępowania nie wykazał się inicjatywą dowodową.

Mając na uwadze wskazane okoliczności Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 108 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.



Za zgodność z oryginałem
Kierownik Sekrejaratu Wydziału